KWIECIEŃ - kończą pylenie olsza i leszczyna, ale jeszcze przez jakiś czas unosić się będą niewielkie ilości pyłku tych drzew. Największe dolegliwości w tym miesiącu czekają osoby uczulone na pyłek brzozy, zaliczany do grupy o bardzo dużym zagrożeniu klinicznym. Jednak w Rabce i okolicy drzewo to nie występuje zbyt licznie, toteż stężenie pyłku jedynie przez kilka dni może przekroczyć wartości wysokie i jeżeli przez dłuższy czas utrzyma się ładna pogoda, pylenie rozłoży się w czasie. Jeżeli natomiast przez dłuższy czas pogoda nie będzie sprzyjać pyleniu, należy się spodziewać kumulacji stężenia i może ono przekroczyć 1000 jed.
Największa emisja pyłku brzozy w okolicach Rabki występuje w drugiej połowie miesiąca. Należy pamiętać, że brzoza pyli w godzinach południowych.
W kwietniu należy spodziewać się zwiększenia aktywności penicilium - stężenie zarodników tej pleśni może przekroczyć wartości wysokie.